

# ODKRYWAMY NAZWISKA

– Dzięki pracy nad tekstami przedstawiamy światu nieznanych wcześniej, a obiecujących współczesnych twórców – mówi dr hab. Andriej Moskwin, kierownik uniwersyteckiej pracowni, która od pięciu lat zajmuje się m.in. popularyzacją wiedzy o teatrze i dramaturgii państw z Europy Środkowo-Wschodniej oraz obszaru postradzieckiego.

Dwa główne nurty. Dwie techniki teatralne. Z jednej strony realizm o wydźwięku psychologicznym w duchu Konstantina Stanisławskiego i Władimira Niemirowskiego-Danczenki, a z drugiej – oparty na umowności oraz eksperymentach teatr postdramatyczny. Obie są obecne w teatrze Europy Środkowo-Wschodniej, który od upadku Związku Radzieckiego zaczął dynamicznie się rozwijać.

To, co się dzieło i dzieje ze wspomnianą dziedzina sztuki w krajach byłego bloku wschodniego, analizują naukowcy z Pracowni Badań nad Teatrem i Dramatem w Europie Środkowo-Wschodniej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej UW.

## WIĘCEJ NIŻ SZTUKA

– W Bułgarii i Czechach dominuje metoda realistyczno-psychologiczna, natomiast na Słowacji czy w Rosji silnie rozwija się nurt postdramatyczny. Generalnie, w Europie Środkowo-Wschodniej mamy do czynienia z dwukierunkowością teatru, z tym że postdramatyzm przyczynia się do zmian w tej dziedzinie – mówi dr hab. Andriej Moskwin z Katedry Białorusistyki, kierownik pracowni.

**Sytuacja polityczna w wielu krajach naszej części Europy jest niestabilna, a proces tzw. odrodzenia narodowego wciąż trwa. Ma to swoje odzwierciedlenie również w przedstawieniach teatralnych.**

Jak podkreśla, teatr zawsze był czymś więcej niż tylko formą sztuki. Za jego pośrednictwem przedstawiano różne światopoglądy czy poruszano istotne w danym momencie problemy społeczne. – To nadal aktualne. Widzimy, że sytuacja polityczna w wielu krajach naszej części Europy jest niestabilna, a proces tzw. odrodzenia narodowego wciąż trwa. Ma to swoje odzwierciedlenie również w przedstawieniach teatralnych – tłumaczy dr hab. Moskwin.

Jednym ze sposobów omawiania świata na scenie, który od lat 90. XX wieku coraz mocniej oddziałuje na teatr Europy Środkowo-Wschodniej, jest opieranie się na transformacji w zakresie fabuły, roli bohatera, techniki aktorskiej, scenografii etc. Bazuje on też na formach eksperymentalnych, charakterystycznych dla wspomnianego już teatru postdramatycznego. Jego wzorem dla pozostałych państw naszego regionu była Polska. – Polscy twórcy szybko zmienili swoje podejście z tego skoncentrowanego wokół szacunku do tekstu na uznające za priorytetowy sam teatr i stosowane w nim narzędzia. Niemalą rolę odegrali pod tym względem tacy reżyserzy, jak Krystian Lupa, Krzysztof Warlikowski, Grzegorz Jarzyna czy Jan Klata – mówi dr hab. Moskwin.

Na kształt współczesnego polskiego teatru miały wpływ zarówno wydarzenia wolnościowe z przełomu lat 80. i 90. XX wieku, jak i stosunkowo szybko przeprowadzona reforma, polegająca np. na tendencji odchodzenia od klasycznie pojmowanej dramaturgii. – W głowach twórców pojawia się pewna idea, którą reżyser wraz ze scenografem i aktorami zaczyna samodzielnie realizować. Powstaje coś w rodzaju performansu, który później przybiera formę spektaklu – podkreśla dr hab. Moskwin. Zaznacza przy tym, że taki trend zaczyna dotyczyć również innych teatrów Europy Środkowo-Wschodniej, głównie rosyjskiego, słowackiego i węgierskiego.

Te wszystkie zmiany formalne, ale też silne powiązanie teatru z życiem społeczno-politycznym, sprawiają, że wspomniana dziedzina jest bardzo ciekawym obszarem badań naukowych.

## TEN TRZECI

Zespół dr. hab. Moskwinu działa od pięciu lat. W czerwcu 2016 roku Rada Wydziału Lingwistyki Stosowanej UW zatwierdziła powstanie Pracowni Badań nad Teatrem i Dramatem Europy Środkowo-Wschodniej. Jej działanie koncentruje się wokół trzech podstawowych zadań.

Pierwszym jest wybór, tłumaczenie i wydawanie utworów scenicznych. Dr hab. Andriej Moskwin zaczął nad tym pracować w 2011 roku. – Zaobserwowałem dużą lukę w europejskich badaniach nad dramatem. Był on zazwyczaj traktowany jako ten trzeci, po prozie i poezji, gatunek literacki. Niewiele osób rozumiało, do czego właściwie służy: do czytania?, do wystawiania? – zaznacza naukowiec.

Kolejne zadanie dotyczy popularyzacji dramatów. Dzięki współpracy pracowni z instytucjami teatralnymi od 2016 roku zrealizowano ponad 10 inscenizacji na podstawie utworów przetłumaczonych przez zespół z UW. Były to m.in. „Sny” Iwana Wyrypajewa (TR Warszawa), „Zabójca” Aleksandra Mołczanowa (Teatr Współczesny, Warszawa), „Feniks leci do słońca” Jarosławy Pulinowicz (Teatr Ludowy, Kraków), „Dzieci Zony” Walerija Szergina (Teatr Nowy, Poznań), „Czkawka” Władimira Zujewa (Druga Strefa, Warszawa), „Marzenie Nataszy” Jarosławy Pulinowicz (Grupa Banina, Lublin). – Ostatnio modne stało się też czytanie performatywne, polegające wyłącznie na czytaniu tekstu dramatu przez aktorów lub kreacji mini-spektaklu. Nasza pracownia również uczestniczy w realizacji takich form. W październiku zeszłego roku np. Współorganizowaliśmy z Teatrem Dramatycznym w Warszawie cykl czytań pt. „Białoruś: stan wyjątkowy! Przegląd współczesnej dramaturgii białoruskiej”. Odbłyły się wtedy m.in. czytania pięciu utworów z naszej antologii – mówi dr hab. Moskwin.

Jego zespół prowadzi również badania naukowe. Pracownia zorganizowała dotychczas dwie konferencje dotyczące różnych aspektów teatru i dramaturgii. Zaczęła także wydawać pismo naukowe pt. „Studia Teatralne Europy Środkowo-Wschodniej”. Zamieszczane są tam własne prace naukowe badaczy z pracowni, a także artykuły autorów zewnętrznych, w tym zagranicznych. Drugi numer czasopisma ukaże się w wakacje. – Na przełomie lipca i sierpnia planujemy wydanie drugiego numeru. Na łamach czasopisma publikujemy zarówno własne prace naukowe, jak i artykuły autorów zewnętrznych, także zagranicznych – mówi kierownik Pracowni.

#### **BOGOSŁAWSKI, PRIAŻKO, PULINOWICZ**

– Praca nad tłumaczeniem dramatu jest żmudna. W każdej z naszych antologii znajduje się mniej więcej pięć tekstów. Ale żeby przygotować jeden, najpierw należy przeanalizować pięć razy więcej – mówi dr hab. Moskwin.

Zespół Pracowni wydał dotychczas osiem tomów dramatu rosyjskiego, siedem białoruskiego, dwa słoweńskiego i po jednym ukraińskiego oraz ormiańskiego. W sumie to ponad 100 utworów scenicznych kilkudziesięciu współczesnych dramaturgów z krajów byłego bloku wschodniego. Podczas selekcji tekstów naukowcy kierują się m.in. kryterium nowości i oryginalności w zakresie estetyki, językowego piękna, a także stopnia odzwierciedlenia realnej sytuacji w danym kraju.

– Bardzo ważne jest to, że w trakcie naszej pracy odkrywamy nazwiska. Nazwiska dramaturgów znanych obecnie w całej Europie – zaznacza dr hab. Moskwin. Na początku naukowcy z jego pracowni tłumaczyli po jednym tekście każdego z wybranych autorów. Później taktyka się zmieniła. W antologiach można teraz znaleźć po kilka utworów pojedynczego dramaturga.

Dzięki działaniom pracowni upowszechnia się wiedza na temat dzisiejszej dramaturgii obszaru postradzieckiego, o czym świadczy np. zainteresowanie Teatru Współczesnego w Warszawie jedną ze sztuk Dmitrija Bogosławskiego. – Wydałiśmy też antologię Jarosławy Pulinowicz składającą się z sześciu dramatów tej autorki. Pisarka uświadomiła sobie, że nawet w rodzinnej Rosji nie istniał do tej pory podobny zbiór utworów – mówi dr hab. Moskwin.



Wcześniej dr hab. Andriej Moskwin „odkrył” np. rosyjskiego dramaturga Iwana Wyrpajewa, tłumacząc jego utwór pt. „Sny” i przeprowadzając z nim wywiad. Jak podkreśla naukowiec, „odkrywanie” nazwiska odbywa się poprzez „odkrycie” tekstu.

#### **W BIBLIOTECE I „DIALOGU”**

– Zależy nam na tym, by każdą z wydanych przez nas publikacji udostępnić w bibliotekach, zwłaszcza uniwersyteckich, np. w Mińsku czy Warszawie. Zainteresowanie dramatem Europy Środkowo-Wschodniej jest obecnie na bardzo wysokim poziomie. Nie tylko ze strony teatrów, które chcą wystawiać sztuki, ale także czytelników szukających okazji do zapoznania się z samym tekstem. W ostatnim czasie ukazało się też kilka prac licencjackich, magisterskich i doktorskich dotyczących tego tematu – podkreśla dr hab. Andriej Moskwin.

Zespołowi zależy również na tym, by jego publikacje trafiły do obiegu naukowego, przyczyniając się do rozwoju wiedzy na temat omawianej dziedziny. Uniwersyteccy naukowcy współpracują z różnymi ośrodkami w kraju i za granicą. Korzystają np. z pomocy Działu Teatru Białoruskiej Akademii Nauk, instytutów teatralnych w czeskiej Pradze i Bratysławie, Akademii Teatralnej w Erywaniu. Zaprosili do współpracy także specjalistów w zakresie dramaturgii z obszaru postradzieckiego, m.in. z Armenii, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu i Uzbekistanu.

Współpracują z miesięcznikiem „Dialog”, gdzie są czasem publikowane teksty opracowane przez badaczy z UW. Dotychczas ukazało się ok. 10 takich utworów, wśród nich m.in.: „Skrzydzeni. Białoruś” Andrieja Kuriejczyka (tł. Jakub Adamowicz) i „Mercedes” Anush Aslibekyan (tł. Jakub Adamowicz).

Dr hab. Moskwin otrzymuje też prośby o konkretne tłumaczenia od reżyserów teatralnych. Było tak np. w czasie ubiegłorocznych wydarzeń

na Białorusi, gdy pojawiło się zapotrzebowanie na teksty Andrieja Kuriejczyka. Jego sztuka „Skrzydzeni. Białoruś”, związana z wydarzeniami na Białorusi z sierpnia 2020 roku, jest aktualnie czytana w 50 teatrach w 13 krajach na całym świecie.

W Pracowni Badań nad Teatrem i Dramatem Europy Środkowo-Wschodniej UW badania prowadzą:

- dr hab. Andriej Moskwin,
- dr Elena Jańczuk,
- Bożena Majorczyk,
- Jakub Adamowicz,
- Oliwia Kasprzyk.

Naukowcy z Pracowni Badań nad Teatrem i Dramatem Europy Środkowo-Wschodniej przetłumaczyli dotychczas ponad sto dramatów. Niektóre z wydanych antologii poświęcone są w całości jednemu twórcy: „Antologia współczesnego dramatu rosyjskiego. T. 6. Jarosława Pulinowicz (pod red. A. Moskwin). Warszawa 2016”, „Nowa dramaturgia białoruska. T. 4. Paweł Priażko (pod red. A. Moskwin). Warszawa, 2016”, „Nowa dramaturgia białoruska. T. 5. Dmitrij Bogosławski (pod red. A. Moskwin). Warszawa, 2016”, „Michaił Durnienkow: Sześć sztuk (pod red. A. Moskwin). Warszawa, 2016”.